



Sygn. akt II UK 306/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło

SSN Piotr Prusinowski (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku A. T.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w E.
z udziałem zainteresowanej M. W.
o zwrot nienależnie pobranego zasiłku chorobowego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 3 marca 2020 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w E.
z dnia 26 kwietnia 2018 r., sygn. akt IV Ua (...),

**uchyla zaskarżony wyrok w części w jakiej uchyla on
obowiązek zwrotu nienależnie wypłaconego zasiłku
chorobowego w wysokości należności głównej (20.566,26 zł) i w
tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w E. do
ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

A. T. odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. z dnia 3 października 2014 r. zobowiązującej go do zwrotu nienależnie wypłaconego M. W. zasiłku chorobowego za okres od dnia 11 marca 2014 r. do dnia 31 lipca 2014 r. wraz z odsetkami w łącznej kwocie 21.451,55 zł.

Wyrokiem z dnia 28 grudnia 2017 r. Sąd Rejonowy w E. oddalił odwołanie. Sąd ten ustalił, że A. T. prowadzi działalność gospodarczą. Zainteresowana M. W. podlegała ubezpieczeniom społecznym u płatnika składek M. od dnia 1 maja 2009 r. do dnia 1 września 2014 r. jako pracownik w pełnym wymiarze czasu pracy. Od dnia 7 stycznia 2014 r. zainteresowana została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu zatrudnienia u skarżącego na stanowisku pracownika administracyjnego z wynagrodzeniem 5.000 zł. W dacie zgłoszenia do ubezpieczeń zainteresowana była w 6 tygodniu ciąży. Organ rentowy decyzją z dnia 4 września 2014 r. uznał, iż zainteresowana nie podlega od dnia 7 stycznia 2014 r. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia u skarżącego, wskazując jednocześnie, iż umowa o pracę została zawarta dla pozoru. Prawomocnym wyrokiem z dnia 4 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w E. odwołał A. T. od powyższej decyzji oddalił. Za okres od dnia 6 lutego 2014 r. do dnia 10 marca 2014 r. skarżący wypłacił zainteresowanej zasiłek chorobowy. Za okres od dnia 11 marca 2014 r. do dnia 31 lipca 2014 r. organ rentowy wypłacił zainteresowanej zasiłek chorobowy w łącznej kwocie 20.566,26 zł. Powyższe świadczenie zostało wypłacone na podstawie dokumentów przedłożonych w ZUS przez skarżącego. W dniu 1 września 2014 r. zainteresowana urodziła dziecko, którego ojcem jest skarżący. Jest to drugie dziecko skarżącego i zainteresowanej.

Sąd pierwszej instancji wskazał na art. 84 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. W ocenie Sądu zachowanie płatnika składek polegało na przekazaniu nieprawdziwych danych. Miał on bowiem pełną wiedzę, że jego konkubina jest w ciąży, że nie ma realnej potrzeby jej zatrudnienia z punktu widzenia interesu gospodarczego zainteresowanego. Strony zawierające umowę o pracę miały pełną świadomość jej pozorności, a ponadto skarżący miał pełną świadomość, że przekazuje

nieprawdziwe dane organowi rentowemu, które to dane stanowiły podstawę wypłaty przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych świadczeń zainteresowanej.

Sąd Okręgowy w E. wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2018 r. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i uchylił obowiązek płatnika składek A. T. w zakresie zwrotu nienależnie wypłaconego zainteresowanej zasiłku chorobowego. Sąd ten dokonał wykładni art. 84 ust. 6 w związku z art. 84 ust. 1 i 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Doszedł do przekonania, odwołując się do poglądów wyrażonych w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że obowiązek zwrotu wypłaconych nienależnie świadczeń obciąża płatnika składek tylko wówczas, gdy brak jest podstaw do żądania takiego zwrotu bezpośrednio od osoby, której to świadczenie wypłacono. Wynika to z tego, że odpowiedzialność płatnika składek na podstawie art. 84 ust. 6 ustawy systemowej ma charakter posiłkowy. Sąd odwoławczy podniósł, że w realiach sprawy pobranie nienależnych świadczeń przez zainteresowaną nie zostało spowodowane wyłącznie przekazaniem przez płatnika nieprawdziwych danych, mających wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość. Nie ma więc w tym przypadku charakteru obligatoryjnego. Odpowiedzialność płatnika składek ma zatem w niniejszej sprawie charakter fakultatywny, gdyż w pierwszej kolejności obciąża zainteresowaną, jako osobę, która pobrała nienależne świadczenie. Zatem obciążanie płatnika zwrotem nienależnie pobranego świadczenia, bez uprzedniego wydania i uprawomocnienia się decyzji wobec zainteresowanej M. W. , było przedwczesne.

Skargę kasacyjną wywiódł Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w części, w jakiej uchyła obowiązek zwrotu nienależnie wypłaconego M. W. zasiłku chorobowego w wysokości należności głównej 20.566,26 zł. Organ rentowy zarzucił naruszenie prawa materialnego, to jest art. 84 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1778) przez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że w ustalonym stanie faktycznym, odpowiedzialność płatnika składek jest fakultatywna, a więc w ocenie Sądu taka, która powstaje dopiero wówczas, gdy brak jest podstaw do żądania zwrotu nienależnie pobranego świadczenia od osoby, której faktycznie je wypłacono oraz że warunkiem zaistnienia odpowiedzialności jest wyłączna wina płatnika w przekazaniu nieprawdziwych danych, w sytuacji, gdy

nie wynika to z literalnego brzmienia przepisu, zaś płatnik składek przekazał nieprawdziwe dane o pracowniczym ubezpieczeniu zainteresowanej mające wpływ na prawo do świadczeń.

Kierując się zgłoszonym zarzutem organ rentowy domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w części w jakiej uchyła on obowiązek zwrotu nienależnie wypłaconego M. W. zasiłku chorobowego w wysokości należności głównej 20.566,26 zł i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest trafna.

Rozstrzygnięcie sprawy zależy od wykładni art. 84 ust. 6 ustawy systemowej. Interpretacja tego przepisu jest problematyczna, co potwierdzają liczne wypowiedzi sądów. Ostatecznie problematyka ta stała się przedmiotem uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., III UZP 7/19 (LEX nr 2750233). W orzeczeniu tym przesądzono, że organ rentowy może wybrać płatnika składek jako podmiot zobowiązany do zwrotu świadczenia pobranego nienależnie przez świadczeniobiorcę (art. 84 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 300 z późn. zm.). U podstaw tego poglądu leży założenie, że art. 84 ust. 6 ustawy systemowej upoważnia organ rentowy do wyboru płatnika składek jako podmiotu zobowiązanego do zwrotu pobranego nienależnego świadczenia w sytuacji, gdy nie wystąpiono o zwrot do świadczeniobiorcy. Oznacza to, że założenie Sądu Okręgowego, które doprowadziło do zmiany zaskarżonego wyroku było błędne. Kierując się stanowiskiem zaprezentowanym w uchwale siedmiu sędziów (szczegółowo uzasadnionym) prawidłowa okazała się interpretacja przeciwna, która sprowadza się do przyjęcia, że organ rentowy ma prawo dochodzić od płatnika składek nienależnego świadczenia po ziszczeniu się przesłanek z art. 84 ust. 6 ustawy systemowej, bez względu na to, czy uprzednio dochodził zwrotu od świadczeniobiorcy. Znaczy to tyle, że doszło do naruszenia przepisu wskazanego w skardze kasacyjnej.

W ocenie organu rentowego Sąd odwoławczy miał uchybić art. 84 ust. 6 ustawy systemowej jeszcze w inny sposób. Chodzi o twierdzenie, że odpowiedzialność płatnika składek ma miejsce tylko w razie jego wyłącznego zawinienia. Założenie to jest błędne. Sąd Okręgowy tezy takiej nie postawił. Sugerował jedynie, że skoro w sprawie wypłata nienależnego świadczenia nie została spowodowana wyłącznie przez płatnika składek, to organ rentowy powinien w pierwszej kolejności dochodzić zwrotu od osoby, która nienależne świadczenie pobrała. Nie jest zatem tak, co suponuje skarżący, że Sąd odwoławczy uzależniał odpowiedzialność płatnika składek od wystąpienia jego wyłącznej winy w przekazaniu nieprawdziwych danych. Mimo tego nieporozumienia, właściwe wydaje się przypomnienie, że odpowiedzialność płatnika składek z art. 84 ust. 6 ustawy systemowej opiera się na winie. Przekazanie nieprawdziwych danych stanowi bowiem czyn niedozwolony, konieczne jest więc stwierdzenie winy według hipotezy: kto przekazuje Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych nieprawdziwe dane, zobowiązany jest do zwrotu kwot świadczonych na ich podstawie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2017 r., I UK 186/16, LEX nr 2312492). Oznacza to, że podstawą odpowiedzialności płatnika składek jest wina w niewykonaniu lub nienależytym wykonaniu obowiązku przekazania organowi rentowemu wymaganych informacji, polegająca na niedochowaniu należytej staranności (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2018 r., II UK 672/16, LEX nr 2449290; wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 16 lutego 2017 r., III AUa 698/16, LEX nr 2256952; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 listopada 2016 r., III AUa 966/16, LEX nr 2202727 czy wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 7 czerwca 2016 r., III AUa 1122/15, LEX nr 2086205). Wątek ten, zważywszy na miarodajne ustalenia faktyczne, nie wydaje się sporny. Trudno bowiem uznać, że płatnikowi składek zawierającemu pozorna umowę o pracę nie można przypisać winy w przekazaniu nieprawdziwych danych mających wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość.

Mając na uwadze przedstawione racje, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

